

Irena Soppa

GINĄCE ZAWODY I UMIEJĘTNOŚCI W MUZEUM ETNOGRAFICZNYM W ZIELONEJ GÓRZE Z SIEDZIBĄ W OCHLI

Przemiany społeczne, gospodarcze, kulturowe na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat spowodowały znaczne przeobrażenia w funkcjonowaniu społeczności wiejskich. Zanikł szereg przejawów działalności, tak charakterystycznych dla tradycyjnej kultury wsi. Całe dziedziny domowego przetwórstwa, rękodzielnictwa, wytwórczości odeszły w niepamięć – wraz z rozwojem przemysłu, handlu, powszechnej dostępności różnorodnych produktów uległy zanikowi. Przestały być wykonywane „najprostsze”, pospolite, codzienne niemal zajęcia kobiety wiejskiej, np. pieczenie chleba, wyrób masła, przędzenie włókna, tkanie, mielenie mąki na żarnach czy tłuczenie kaszy w stępach. „Niezbędni” rzemieślnicy wiejscy – koszykarze, garncarze, kowale, kołodzieje, bednarze i wielu innych – zniknęli z pejzażu wsi.

Specjalizacja, automatyzacja, unifikacja zabiły indywidualny charakter wyrobu. Produkt masowy zapełnił półki sklepowe i zniszczył bezpośredni kontakt między wytwórcą a nabywcą-użytkownikiem.

W Muzeum Etnograficznym w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli na terenie skansenu corocznie na przełomie maja i czerwca odbywają się pokazy ginących zawodów i umiejętności. W ciągu dziewięciu dni skansen ożywa. W zagrodach, chałupach czy na podwórkach rozkładają swoje warsztaty i wyroby rzemieślnicy oraz twórcy ludowi i nieprofesjonalni.

Charakterystyczną cechą pokazów jest to, że zwiedzający skansen mogą prześledzić cykl produkcyjny poszczególnych zajęć, a nawet poprobować swoich sił w wykonywaniu niektórych prac. Prezentowane są tu zajęcia gospodarcze i domowe, z których na wymienienie zasługują między innymi:

- przetwórstwo ziarna z produkcją kaszy w stępach, mąki na żarnach, wypiekami chleba,
- przetwórstwo mleka z produkcją masła oraz degustacją maślanki i masła z chlebem,
- cykl obróbki lnu: odziarnianie, międlenie, wyczesywanie itp.,
- przędzenie na kołowrotku i przęślicy oraz pokazy tkactwa.

Z rzemiosł i wytwórczości wskazać tu należy choćby te najcharakterystyczniejsze:

- kowalstwo z pokazami kucia i hartowania metali,
- garncarstwo,
- wyrób zabawek i drobnych sprzętów domowych,
- tokarstwo w drewnie,
- plecionkarstwo i wyrób mioteł brzoźowych,
- pokaz prac w warsztacie szewskim.

Udział w prezentacjach i pokazach autentycznych jeszcze, pochodzących z różnych regionów w Polsce wytwórców powoduje, że wszyscy zwiedzający nie tylko mogą się zapoznać z ginącymi zawodami i umiejętnościami, ale także poprzez bezpośredni kontakt mogą odebrać „naukę” w zakresie tradycyjnej kultury ludowej.

Festynowy charakter pokazów uatrakcyjniają występy zespołów ludowych, kapel itp. Podkreślają one regionalny charakter imprezy oraz ukazują folklor w jego różnorodności. Dotychczas występowały między innymi: Zespół Górali Czadeckich z Brzeźnicy i zespół z Przyprostyni, grupy śpiewacze z Broniszowa, Gościeszowic, Jankowej Żagańskiej i Kruszyny, kapele ze Zbąszynia, Dąbrówki Wlkp.

Organizacja takich imprez wraz z pokazami przy innych okazjach (np. „Żniwowanie w skansenie”, „Wykopki ziemniaków”, „Winobranie”) pozwala wszystkim chętnym na zapoznanie się z tradycyjną kulturą wsi. Dostęp zwiedzających do współuczestniczenia w pracach umożliwia bezpośrednią styczność ze wsią „pracowitą, gościnną, wesołą”. Znaczne zainteresowanie i aktywny udział w zajęciach (szczególnie młodszych uczestników pokazów) wskazują na zasadność, a wręcz konieczność wprowadzania i poszerzania tego typu ofert w muzeum. Skansen może się wtedy kojarzyć z żywym, atrakcyjnym i jednocześnie pouczającym środowiskiem, w którym każdy mógłby znaleźć dla siebie coś interesującego.

Zapoczątkowane w połowie lat dziewięćdziesiątych hasło „Ginące zawody” coraz szerzej upowszechniane jest przez wiele instytucji, środowisk związanych z wsią, stowarzyszeń itd. Wśród nich jest Muzeum Etnograficzne w Zielonej Górze z siedzibą w Ochli, a oferta w skansenie w Ochli jest jedną z najszerszych nie tylko w regionie, ale i w kraju.